

Sygn. akt II KO 76/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 28 sierpnia 2019 r.
w sprawie zażalenia **A. W.**
na postanowienie Prokuratora Rejonowego w G.
z dnia 27 marca 2018r., o odmowie wszczęcia śledztwa
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w P.
z dnia 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt II Kp (...)
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Brak jest podstaw do podzielenia stanowiska Sądu Rejonowego w P. odnośnie przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dobro wymiaru sprawiedliwości, które uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., obejmuje także potrzebę eliminowania wytworzenia się w opinii publicznej i u stron, choćby i mylnego, ale realnego, przekonania o braku obiektywizmu sądu w rozpoznawaniu danej sprawy. Trudno jednak uznać, że sam fakt, iż zawiadomienie o przestępstwie dotyczyło trzech miejscowych Sędziów oznacza, że ten miejscowy Sąd Rejonowy w P. jest z założenia nieobiektywny w rozpoznawaniu zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa w takiej sprawie.

Podnieść przy tym należy, że z wymienionych Sędziów, jedynie jeden nadal orzeka w Sądzie Rejonowym w P., a obsada etatowa tego Sądu wynosi aktualnie

25 Sędziów. Powyższe realia nie powinny zatem powodować powstania w opinii publicznej przekonania o wydaniu, po rozpoznaniu sprawy, nieobiektywnego orzeczenia. Obawa zaś przed pojawieniem się niekorzystnych komentarzy, w sytuacji, gdy pozbawione są uzasadnionych podstaw, nie może prowadzić do uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy. Wiadomo, że w każdym środowisku nie brak osób przekonanych o kierowaniu się przez sędziów przy podejmowaniu decyzji względami pozamerytorycznymi, o braku ich dobrej woli, kompetencji lub obiektywizmu przy rozpoznawaniu spraw. Okoliczność ta nie może jednak prowadzić do poszukiwania przez właściwy sąd argumentów pozwalających na uniknięcie rozpoznania sprawy, gdyż nie służy to dobru wymiaru sprawiedliwości.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.